

Sygn. akt II Ka 357/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 21 sierpnia 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski (spr.)

Sędziowie: SSO Marcin Świerk

SSO Grażyna Artymiak

Protokolant: st.sekretarz sądowy Ewa Gronko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Renaty Stopińskiej -Witkowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2013 r.

sprawy **Z. Ż.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., art. 245 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy

z dnia 26 marca 2013 r., sygnatura akt II K 13/13

**uchyla** zaskarżony wyrok i:

a. na podstawie art.17 § 1 pkt 9 kpk **umarza** postępowanie wobec oskarżonego w zakresie dotyczącym czynów z art. 217 § 1 kk, obciążając w tej części Skarb Państwa kosztami procesu,

b. w pozostałej części sprawę **przekazuje** Sądowi Rejonowemu w Dębicy po ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 357/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Dębicy – rozpoznawszy ponownie sprawę - wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. sygn. akt II K 13/13 uznał oskarżonego **Z. Ż.** za winnego tego, że:

I. w okresie od 31 maja 2011 r. do dnia 13 października 2011 r., w D. woj. (...), działając w warunkach ciągu przestępstw kierował pod adresem D. S. wulgarne, obelżywe wyzwiska, groził jej pobiciem, pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły u niej uzasadnione obawy, że zostaną spełnione, oraz poprzez popychanie, szarpanie naruszył jej nietykalność cielesną tj. popełnienia czynu z art. 216 § 1 kk i art. 190 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i za czyny te na mocy art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

II. bliżej nieustalonego dnia, w okresie od 31 maja 2011 r. do dnia 13 października 2011 r., w D. woj. (...) w celu wywarcia wpływu na świadka D. S. i zmuszania jej do wycofania złożonych zeznań w postępowaniu karnym, (...)

746/11, groził jej pobiciem, które to groźby wzbudziły uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. popełnienia przestępstwa z art. 245 kk i za czyn ten na mocy powołanego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych oskarżonemu w pkt I i II wyroku jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd orzekł karę łączną w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo Sąd zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata

Na mocy art. 73 § 1 kk Sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. G. M. kwotę 1.151,28 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości (za wyjątkiem rozstrzygnięć dotyczących kosztów procesu), zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku art. 4, 5 § 2 kpk przez nie uwzględnienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego i oparcie wyroku tylko na nieobiektywnych zeznaniach pokrzywdzonej, pominięcie dowodów wskazujących na wątpliwości, by oskarżony groził, wyzywał, szarpał pokrzywdzoną od 31.05.2011 r. do 13.10.2011 r., skoro w tym czasie tylko jeden raz zetknął się z pokrzywdzoną przy okazji spotkania z dzieckiem, zaś z zeznań świadków wynika, że od 2008 r. tj. od kiedy oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności nie mają świadkowie wiadomości na temat zachowania się oskarżonego wobec pokrzywdzonej, art. 7 kpk i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez bezzasadne obdarzenie wiarygodnością zeznań pokrzywdzonej, mimo że jej zeznania obciążające oskarżonego popełnieniem czynów, za które Sąd uznał go winnym są nieobiektywne, nie wsparte żadnymi innymi dowodami, a co więcej wielu jej enuncjacom Sąd odmówił wiarygodności, zwłaszcza tym gdzie podała pokrzywdzona, że oskarżony znęcał się nad synem F., że toczyło się wiele postępowań karnych wobec oskarżonego, o których zgłaszała policji, że oskarżony groził pokrzywdzonej przesyłając jej sms – y o treści zawierającej groźby, że oskarżony bił pokrzywdzoną, a które to okoliczności zawarte w zeznaniach pokrzywdzonej okazały się nieprawdziwe i niewiarygodne, bowiem zostały negatywnie zweryfikowane innymi obiektywnymi dowodami i wykazały tendencyjność zeznań pokrzywdzonej, a nadto niesłuszne obdarzenie wiarygodnością zeznań B. J. – C. matki pokrzywdzonej i J. S. (1) jej męża, którzy nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzeń między oskarżonym a pokrzywdzoną, jedynie mieli je słyszeć od niej, zaś w zeznaniach złożonych przez te osoby na R. 15.02.2012 r. świadkowie ci zaprzeczyli, by oskarżony groził, wyzywał pokrzywdzoną, by ją bił, a także bezpodstawne i kuriozalne obdarzenie wiarygodnością zeznań św. E. S., która również na R. dn. 15.02.2012 r. jednocześnie podała, że oskarżony po wyjściu z ZK nie groził i nie wyzywał pokrzywdzonej i nie bił jej, gdy tymczasem na R. dn. 12.03.2013 r. świadek ta zeznała zupełnie odmiennie i sprzecznie, że widziała takie zdarzenie.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez niesłuszne ustalenie że oskarżony popełnił czyny przyjęte w pkt I i II wyroku, gdy brak jest podstaw ku temu, albowiem brak jest jednoznacznych, obiektywnych dowodów do wyrażenia takiej oceny przez Sąd, zaś z zeznań św. B. J. – C., E. S., J. S. nie wynika, by oskarżony popełnił przypisane mu występki po dniu 1.07.2008 r. tj. od kiedy przebywał w ZK, zaś odmiennie zeznania pokrzywdzonej nie zostały potwierdzone żadnymi dowodami.

- rażącą niewspółmierność zaskarżonego wyroku.

Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych i przyjętych w pkt I i II wyroku lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:**

Apelacja, w zasadniczej części, okazała się zasadna. Dotyczy to w szczególności zarzutu obrazy art. 7 kpk oraz wyprowadzonego z niego postulatu uchylenia zaskarżonego wyroku celem ponowienia postępowania rozpoznawczego. Od razu godzi się też odnotować, że – w następstwie stwierdzenia przez Sąd odwoławczy z urzędu bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 kpk) – możliwe stało się wydanie orzeczenia kończącego postępowanie odnośnie do czynów z art. 217 § 1 kk.

Rzecz mianowicie w tym, iż prokurator – wszczynając postępowanie o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego – objął zakresem przedmiotowym postanowienia wydanego w trybie art. 60 § 1 kpk czyny Z. Ż. polegające na wypowiedaniu słów powszechnie uznanych za obelżywe w okresie od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2002 r. do dnia 1 lipca 2008 r. i w okresie od 31 maja 2011 r. do dnia 13 października 2011 r. w D., woj. (...) na szkodę D. S., oraz naruszenia (tak w oryginale) nietykalności cielesnej D. S. w okresie od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2002 r. do dnia 1 lipca 2008 r. poprzez bicie rękami po całym ciele, szarpanie i popychanie – tj. o przestępstwa z art. 217 § 1 kk i art. 216 § 1 kk (k. 92). Treść przytoczonej decyzji procesowej nie pozostawia przeto żadnych wątpliwości co do tego, że prokurator nie wyraził woli ścigania oskarżonego za naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej po dacie 1 lipca 2008 r., a w szczególności w okresie od dnia 31 maja 2011 r. do dnia 13 października 2011 r.

Tego rodzaju układ procesowy nie uległ zmianie w dalszym toku postępowania, o czym świadczy w sposób dobitny lektura akt sprawy, zwłaszcza brzmienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (k. 93), jak również aktu oskarżenia (k. 112 – 113), które to dokumenty również zyskują relewantne znaczenie dla oceny rzeczywistej intencji prokuratora w kwestii za jakie czyny ścigane z oskarżenia prywatnego oskarżony winien ponieść odpowiedzialność karną. Owo przekonanie rzutuje zaś w oczywistym stopniu na byt (a w dalszym rzędzie zakres) skargi uprawnionego oskarżyciela.

Dla kompletności argumentacji nieodzowne będzie odwołanie się do tej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która zawiera ustalenia faktyczne w interesującym aktualnie Sąd Okręgowy aspekcie, a sprowadzające się do tego, iż: „Po opuszczeniu zakładu karnego Z. Ż. dzwonił wielokrotnie do pokrzywdzonej wyzywając ją słowami wulgarnymi, zastraszał, że odbierze jej dziecko, albo że pozbawi ją życia. Spotkawszy ją na ulicy szarpał i popychał ją, wyrażając tym samym pogardliwy stosunek dla pokrzywdzonej”. Zyskują one bowiem klarowną wymowę, że werbalna agresja oskarżonego realizowała się za pośrednictwem telefonu i była ograniczona wyłącznie do tej formy komunikowania się na odległość, zaś osobista styczność z pokrzywdzoną stwarzała sposobność przedsięwzięcia czynnych wystąpień ukierunkowanych na jej powłoki cielesne. Przesądza to o braku krzyżowania się w ramach jednego czynu czynności sprawczych wchodzących w skład pojęcia „naruszenie nietykalności cielesnej” w rozumieniu art. 217 kk oraz wypełniających znamiona strony przedmiotowej „znieważenia” w ujęciu art. 216 § 1 kk.

Z kolei, brak środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego zyskuje tę doniosłość, że zachodzą racjonalne podstawy do uznania, iż na komentowane ustalenia faktyczne rozciąga się obowiązywanie zakazu reformationis in peius, który postrzegać należy jako „zakaz dokonywania jakichkolwiek zmian, które powodować mogą negatywne skutki dla oskarżonego, także zmian w zakresie ustaleń faktycznych, także tych zmian, które uwidocznione są jedynie w treści uzasadnienia orzeczenia” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 października 2010 r. III KK 79/10, OSNKW 2010/12/106, Biul. SN 2010/12/24).

Finalnie wypada więc skonstatować, iż pomimo przyjętej przez Sąd Rejonowy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. I zaskarżonego wyroku (uwzględniającej kumulatywność z art. 11 § 2 kk także w odniesieniu do typów czynów określonych w art. 216 § 1 kk i art. 217 § 1 kk) redukcja ocen prawno-karnych winna być dokonana nie na gruncie właściwego zbiegu przepisów ustawy (i odznaczać się wyeliminowaniem z opisu czynu przypisanego oraz z

podstawy prawnej skazania sformułowań i przepisu ustawy karnej traktujących o naruszeniu nietykalności cielesnej pokrzywdzonej) ale przy uwzględnieniu koncepcji co do odrębności – w sensie bytów ontologicznych – czynów przeciwko czci oraz nietykalności cielesnej (implikującej konieczność dostrzeżenia i uwzględnienia negatywnej przesłanki procesowej wskazanej we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia).

Natomiast spośród krytycznych uwag stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu ze strony skarżącego na plan pierwszy wysunąć należy zarzut obrazy art. 7 kpk, bowiem rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym, a czynienie rozważań odnośnie do pozostałych uchybień podniesionych w apelacji byłoby przedwczesne dla dalszego toku postępowania.

Nie sposób odmówić słuszności zapatrywaniu wnoszącego środek odwoławczy w przedmiocie nakazu zachowania daleko idącej ostrożności, tudzież krytycyzmu przy ocenie podstawowego dowodu na poparcie oskarżenia przeciwko Z. Ż., za jaki niewątpliwie postrzegać trzeba zeznania pokrzywdzonej, skoro chociażby w zakresie dotyczącym znęcania się oskarżonego nad synem F., wysyłania smsów (adresowanych do matki ich wspólnego dziecka) zawierających w swej treści znamiona gróźb, zadawania pokrzywdzonej uderzeń, czy też składania przez nią zawiadomień o popełnionych ze strony Z. Ż. przestępstwach, depozycje D. S. pozbawione zostały mocy dowodowej w efekcie ich skonfrontowania z innym dostępnym w sprawie materiałem dowodowym, zaś w części, w której taka weryfikacja relacji komunikowanych przez pokrzywdzoną była wyłączona, zyskały one w ocenie Sądu I instancji przymiot wiarygodności. Oczywiście zaistnienie tego rodzaju układu procesowego jest możliwe, jednakże winno ono być poprzedzone zachowaniem wszechstronności i wnikliwości ze strony Sądu orzekającego, a także zrealizowaniem wskazań Sądu odwoławczego co do dalszego toku postępowania w stopniu zapewniającym akceptacyjną ocenę Sądu odwoławczego. Tymczasem uwarunkowania niniejszej sprawy są tego rodzaju, że Sąd orzekający nie sprostął tej powinności, jako że ograniczył ocenę zeznań D. S. do zestawienia ich z niektórymi osobowymi środkami dowodowymi, tracąc z pola widzenia przekształcenia, którym uległy relacje prezentowane przez tę kobietę w toku kolejnych przesłuchań, jak również szczególne nastawienie pokrzywdzonej wobec oskarżonego, co podkreślone zostało w uzasadnieniu wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w dniu 20 grudnia 2012 r., sygn. akt II Ka 564/12 (k. 225 – 226).

Nie od rzeczy będzie przeto przypomnienie, iż prawidłowa i rzetelna ocena osobowych środków dowodowych uzależniona jest nie tylko od treści samego przekazu, lecz także od innych warunków, w tym sposobu zachowania się danej osoby podczas przesłuchania, stopnia jej emocjonalnego zaangażowania w zdarzenia będące przedmiotem sprawy, stosunku osobistego, czy też sympatii albo braku przychylności dla poszczególnych stron, jak również wrażeń wyprowadzonych przez Sąd orzekający z realizacji zasady bezpośredniości. Podkreślić przy tym warto, iż z psychologicznego punktu widzenia istnieje kilka wskaźników werbalnych lub związanych z tak zwaną „mową pośrednią, bądź mową ciała”, które mogą świadczyć o celowym ukrywaniu prawdy przez świadka lub zeznawaniu nieprawdy. W realiach rozpoznawanej sprawy uwaga ta zyskuje na znaczeniu tym bardziej, jeśli się weźmie pod uwagę ponadto stwierdzenie zamieszczone w opinii sądowo – psychologicznej dotyczącej D. S., z którego wynika przewaga struktur popędowo – emocjonalnych nad poznawczymi, o dużym poziomie reaktywności i stosunkowo słabym mechanizmie kontroli emocjonalnej.

Konfrontacja uzasadnienia zaskarżonego wyroku z całokształtem materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego dostarcza też uzasadnionych podstaw do wyrażenia poglądu w kwestii przecenienia przez Sąd I instancji znaczenia zeznań J. S. (1), B. C. oraz E. S. (2) w kierunku na niekorzyść oskarżonego w kontekście wsparcia procesowych wypowiedzi pochodzących od pokrzywdzonych. Wszystkie te osoby powzięły wiedzę o treści wiadomości tekstowych zapisanych w pamięci telefonu D. S. w następstwie werbalnych przekazów pochodzących od tej kobiety, aczkolwiek niepodobna pominąć zdyskredytowania wiarygodności oświadczeń wykreowanych przez właściwe tym osobom źródło wiedzy o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia, na które wskazali wymienieni powyżej świadkowie. Natomiast w zakresie rozmów telefonicznych prowadzonych pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną J. S. (1) ograniczył się wyłącznie do potwierdzenia faktu ich odbycia, precyzując nadto, że niektóre z nich miały miejsce w porze nocnej, chociaż nie odtworzył on w toku procesu treści żadnej z nich.

Z kolei, zeznania E. S. (2) niewątpliwie uległy przekształceniu w kierunku wyartykułowanym ze strony wnoszącego środek odwoławczy, jakkolwiek – niezależnie od podanej przez świadka przyczyny takiego stanu rzeczy – w dalszym ciągu dostrzegalna jest odmienność tych depozycji od twierdzeń zaprezentowanych przez pokrzywdzoną w odniesieniu do miejsca zaistnienia sytuacji kolizyjnej z udziałem D. S. i oskarżonego. Wprawdzie – z uwagi na aktualność zastrzeżenia wyeksponowanego już uprzednio, a dotyczącego ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w zakresie wystąpień oskarżonego noszących cechy gróźb lub znieważzeń, które zdziałane były wyłącznie za pomocą telefonu – zeznania E. S. (2) tracą (wobec braku przymiotu bezpośredniości) na doniosłości z punktu widzenia poczynienia ustaleń, które mogłyby być włączone do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jednakże nadal wykazują pewną dozę przydatności w aspekcie oceny właściwego dowodu tj. relacji komunikowanych przez D. S., jeśli uwzględni się osobistą relację pomiędzy obiema kobietami.

Poważne zastrzeżenia wzbudza (zaprezentowany na k. 313) wywód Sądu Rejonowego obliczony na wsparcie tezy prezentowanej przez pokrzywdzoną, iżby „oskarżony nadal (po opuszczeniu zakładu karnego – dop. Sądu Okręgowego) zachowywał się porywczo i agresywnie wobec D. S.. Spotkawszy ją na ulicy szarpał nią, popychał, wyzywał słowami wulgarnymi i obelżywymi oraz groził (...)”. Po pierwsze, opiera się on na postrzeżeniach poczynionych przez B. C. i E. S. (2) przed dniem 1 lipca 2008 r., zarzutach i pretensjach, które oskarżony formułował wobec pokrzywdzonej w kwestii wychowywania ich wspólnego dziecka, oraz ostrożności, którą przejawiał syn w kontaktach z ojcem, a zatem na składowych odznaczających się odpowiednio niewspółczesnością, sporem na tle wykonywania władzy rodzicielskiej, a także znikomym stopniem przejrzystości. Po wtóre, rezultat wniosku ma charakter probabilistyczny, o czym przekonuje użycie sformułowania „słusznym i celowym wydaje się ustalenie (...)”. Po trzecie, jaskrawa jest kolizja przytoczonych powyżej zachowań, jakie oskarżony podejmował w stosunku do pokrzywdzonej w trakcie bezpośredniej styczności obu tych osób z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji w tej samej sferze we wcześniejszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 309), które także były już cytowane przez Sąd odwoławczy.

Sposób dokumentowania przebiegu rozprawy z dnia 12 marca 2013 r. pozwala zasadnie wnioskować, że Sąd Rejonowy – w wykonaniu wskazań Sądu wyższego rzędu – podjął starania obliczone na doprecyzowanie czasu zrealizowania czynności wykonawczej określonej w art. 245 kk. Wyniki tej czynności wywołują wszakże dalej idące implikacje procesowe, gdyż aktualizują konieczność ponowienia i pogłębienia rozważań co do sprawstwa oskarżonego. Idzie bowiem o to, że pokrzywdzona wyjaśniając przyczynę ujawnienia użycia ze strony oskarżonego groźby pobicia w celu wywarcia wpływu na świadka dopiero w trakcie przesłuchania w tym charakterze w dniu 15 września 2011 r. odwołała się do towarzyszącego jej stanu obawy i będącego pierwotnie jego następstwem zamiaru przemilczenia tej okoliczności. Według twierdzenia D. S. na zmianę decyzji w kierunku zawiadomienia organu ścigania o rzeczonyj aktywności słownej Z. Ż. przemożny wpływ wywarło dopiero otrzymanie od oskarżonego wiadomości tekstowej, w której informował on odbiorcę o możliwości powiadomienia o złożeniu przez nią fałszywych zeznań. W aktualnym stanie sprawy wyłania się tymczasem nader klarowny obraz co do tego, że przytoczona powyżej wiadomość tekstowa dotarła do adresata 28 czerwca 2011 r. o godz. 10:16:47, podczas gdy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w niniejszej sprawie pokrzywdzona złożyła po tej dacie, bo dopiero w dniu 1 lipca 2011 r., co bardzo poważnie podważa wiarygodność jej zeznań w omawianej mierze. Co prawda aktualnie nie można ponad wszelką wątpliwość wykluczyć wariantu otrzymania przez pokrzywdzoną w późniejszym czasie innego jeszcze smsa o tożsamej lub zbliżonej treści, chociaż prawdopodobieństwo tego rodzaju wersji przebiegu zdarzenia jest nikłe. W każdym bądź razie, gdyby takowa sytuacja zyskała aktualność, to rzeczą Sądu I instancji będzie zaprezentowanie własnego poglądu jakie znaczenie nadać przemilczeniu ze strony pokrzywdzonej tej okoliczności (o niebagatelnym przecież znaczeniu nie tylko dla rozstrzygnięcia, ale przede wszystkim dla jej stanu emocjonalnego), a także zaniechaniu utrwalenia i przekazania tego rodzaju informacji organowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze.

Ze względu zatem na potrzebę wyeliminowania przedstawionych powyżej mankamentów w sposobie procedowania Sądu Rejonowego, jak również wynikających z nich wątpliwości sprawę - w następstwie uchylecia zaskarżonego wyroku – (w części wykraczającej poza umorzenie postępowania) przekazano do ponownego rozpoznania. Rzeczą Sądu I instancji będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie, za który uznać wypada

przesłuchanie oskarżonego, pokrzywdzonej (z udziałem biegłego psychologa) oraz świadków J. S. (1), E. S. (2) i B. C., o ile wobec tej ostatniej osoby ustana przyczyna wyłącza realizację zasady bezpośredniości, przy czym w toku tych czynności procesowych zadba Sąd orzekający o należytej dozie realizacji wskazań i zapatrywań wyartykułowanych w niniejszym uzasadnieniu. Natomiast w zakresie pozostałych dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie, możliwe będzie skorzystanie z uprawnienia przyznanego treścią art. 442 § 2 kpk. Celem wykorzystania każdej nadarzającej się sposobności sprzyjającej weryfikacji osobowych środków dowodowych (zarówno na poparcie oskarżenia, jak i służących do obrony) słuszne będzie podjęcie także czynności sprawdzających czy w okresie przerwy w karze pozbawienia wolności udzielanej oskarżonemu właściwy organ postępowania wykonawczego zarządził zebranie informacji dotyczących skazanego, w szczególności czy w okresie przerwy rażąco naruszył on porządek prawny oraz jakie (ewentualnie) były wyniki tych czynności, gdyż mogą one zyskać przydatność również w niniejszej sprawie.

Wyrok Sądu Okręgowego znajduje oparcie – poza przepisem wskazanym w jego części dyspozytywnej - w art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 2 kpk i art. 439 § 1 pkt. 9 kpk oraz art. 632 pkt. 2 kpk.